



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty:** Miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 11, bez odnośnieniem Mk. 10. CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 50 FENIGÓW.

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz petitowy jednosp. litowy, na I kol. Mk. 4.0, na II i III kol. Mk. 3.00, na IV kol. Mk. 2.00. Ogłoszenia drobne po 40 fenigów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii № 38. Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25

## TEATR „PARYSKI“

Program od środy 3 do niedzieli 7 Marca r. b. włącznie

Dziś! Dotychczas niebywale **MACISTES** znany Częstochowskiej publiczności najdzielniejszy człowiek świata w 8-mio aktowym dramacie p. t.

# „Macistes contra Puchacz”

- |                                |                           |   |
|--------------------------------|---------------------------|---|
| 1. Zebracy z ulicy Kościelnej. | 4. Niebezpieczny Puchacz. | 7. O północy.                           |
| 2. W jaskini Puchacza.         | 5. Zagadkowe morderstwo.  | 8 Puchacz zebrakami i hrabią Rantortii. |
| 3. Filozof Alkoholik.          | 6. Straszne oskarżenie.   |   |

Początek przedstawień w dniu poprzednim o godz. 5-ej, w soboty o godz. 4-ej, a w niedzielę i święta o godzinie 3-ej po południu.

# TELEGRAM: Przybywam do Częstochowy w poniedziałek 8 Marca r. b. o godzinie 5-ej po południu LALKA.

### Czy rewizja traktatu wersalskiego jest możliwą?

Przed niedawnym czasem lord Courzon rzucił w Izbie panów słowa, które mogą się wydać śmiesznymi. Od jakiej daty traktat wersalski wszedł w życie? Od dnia 10 stycznia. Od tego czasu upływa zaledwie siódmy tydzień, a jednak angielski minister spraw zagranicznych wyraził zdanie, iż nasuwa się konieczność rewizji ratyfikowanego świeżo traktatu w szerokim stopniu.

Ten angielski punkt widzenia jest w wyraźnej sprzeczności z zapatrywaniem Francji. Tak niewiele jeszcze upłynęło czasu od chwili, gdy Millerand, obejmując władzę, oświadczył, że jego program polega przedewszystkiem na wykonaniu traktatu w całości. Pokój z dnia 28-go czerwca jest podstawą polityki francuskiej. Rząd francuski postawił sobie za cel, zastosowanie wszystkich zasad tego pokoju i wyciągnięcie z nich wszelkich korzyści.

Jeżeli zresztą idzie o rewizję traktatu, z tendencją złagodzenia tegoż, czyli w duchu korzystnym dla Niemiec, to ani Francja, ani Polska — o ileby szło o złagodzenie traktatu jej kosztem — nie mogą podzielać angielskiego punktu widzenia. Traktat z Niemcami dał Polsce minimum tego, co Polska mogła i miała prawo żądać i oczekiwać.

Ale jeśli mówimy o złagodzeniu traktatu na korzyść Niemiec, to zaraz powstaje kwestja, czy traktat ten może i powinien być poddawany rewizji? Ze tak jest, nie ulega to żadnej wątpliwości. Przewiduje to artykuł 19-ty. Artykuł ten ustanawia, że „od czasu do czasu” zgromadzenie Ligi narodów może „podać nowemu egzaminowi traktaty, nie dające się zastosować”.

Traktat wersalski nie jest zatem świętością nietykalną. Rezygnacja koalicji z sądenia przestępców wojennych świadczą zresztą o tem najlepiej. Co więcej, traktat wersalski zawiera sam w sobie

możliwość i przewidywanie rewizji. Idzie tylko o zdecydowanie, czy istotnie realizacja jego jest niemożliwością, czy poddanie traktatu nowym badaniom jest istotnie konieczne i jakiego rodzaju modyfikacje należałoby do traktatu wprowadzić.

Gdyby tu szło wyłącznie o skargi i żale Niemiec, to łatwo byłoby można przejść nad nimi ldo porządku dziennego. Ulgi drobniejszej natury już zostały wszak przyznane Niemcom na mocy samego porozumienia się Anglii i Francji. Ale są rzeczy, które nie należą ani do Anglii, ani do Francji, ani od żadnego innego z całej plejady ich sojuszników.

Uchodzi już teraz za pewne, że senat waszyngtoński nie zatwierdzi traktatu bez dołączenia do niego zastrzeżeń, uznanych już zresztą za usprawiedliwione przez Anglię. Jakkolwiek zastrzeżenia te dotyczą samych Stanów Zjednoczonych, to jednak mają one z natury rzeczy doniosłość międzynarodową. Wywierają one swój wpływ na konstytucję Ligi narodów, której statut „modyfikują”. A jakkolwiek Francja i Anglia są gotowe akceptować zastrzeżenia amerykańskie, to jednak samo wyrażenie zgody tu nie wystarczy. Trzeba ich do traktatu przejść i uzgodnić z innymi przepisami traktatu.

Już to samo wystarcza, aby spowodować rewizję traktatu, przewidzianą w artykule 19. Od czego jednak zacząć i na czem skończyć? Jeśli idzie o Polskę, to szłoby w tym wypadku o to, aby interesy państwa naszego nie poniosły wskutek ewentualnej rewizji traktatu szkody, aby rewizja ta nie dała Niemcom korzyści kosztem naszego i tak postanowieniami traktatu srodze pokrzywdzonego państwa.

### PRÓŻNY TRUD!

Wpadła nam w ręce odezwa Centralnego komitetu komunistycznej partji w Polsce. Nie możemy pominać milczeniem obłudnych jej wywodów,

gdyż tym razem komuniści stali się szczerzy, z przedziwną otwartością odślanają swoje cele właściwe, to jest zepchnięcie Polski w otchłań nędzy i upadku dla ratowania Rosji.

Odezwa zatytułowano wprost: „Do walki w obronie Rosji sowieckiej!” To już odsłania właściwe oblicze tych „polskich” komunistów, ale dalsze wywody zdumiewają wprost czelnością, dowodząc zarazem, jak bardzo bolszewicy liczą na niewyrobieńnię społeczeństwa i brak krytycyzmu wśród polskich mas robotniczych.

Odezwa zaznacza na wstępie, że rosyjski rząd sowiecki chce zawrzeć pokój nie dla tego, aby ten pokój był możliwy, aby możliwe były stosunki przyjacielskie, ale dlatego, że ten rząd sowiecki żąda każdej kropli krwi robotniczej i chłopskiej.

Wynika z tego, że dobry, humanitarny rząd sowiecki już się tej krwi robotniczej i chłopskiej napił tyle, iż dalej wojny prowadzić nie może. Na razie. Albowiem komuniści otwarcie mówią, że nie wierzą, aby możliwe były pomiędzy Polską a Rosją sowiecką stosunki przyjacielskie. Idzie więc o to, aby zawrzeć z Polską rozejm, a potem wznieść w niej wojnę domową i rzucić się na nią z nowym impetem.

Mówią w tej odezwie komuniści: „Nie chcemy wojny dzisiejszej i jej skutków: drożyny, nędzy, głodu, który pożera nam trzewia.” A więc, nie chcąc tej wojny, rosyjski rząd sowieców prowadzi ją od dwóch lat, obficie przelewając krew proletariatu rosyjskiego i polskiego, boć armja polska, w obronie niepodległości walcząca, z robotników i chłopów się składa. A więc nie chcą drożyny, nędzy i głodu, ale na najstraszniejszą nędzę i głód skazują ludność miejską, a nawet i wiejską w Rosji. Wszak fakty to stwierdzone przez neutralnych, że w Moskwie straszliwy głód, nędza ostatnia, że Petersburg wymiera.

Mówią, że „głód szarpie im trzewia.”

„Komu to szarpie trzewia? Nie Leninowi i krasnoarmiejom, ale ludu w rosyjskiemu, który pragnie pokoju tylko ze go krwawa dyktatura leninowska do dalszej wojny popycha, do wojny niesprawiedliwej, bo godzącej w niepodległość ludów z carskiego jarzma wyzwolonych.

Mówią, że chcą pokoju, bo chcą wojny domowej, rewolucji, aby ująć w ręce Rad delegatów robotniczych wszystkie warsztaty pracy, fabryki, ziemie i kopalnie. U siebie, w Rosji, już ujęli dwa lata temu a dziś? Ruina! Przemysł w gruzach, a ci sami bolszewicy, którzy głoszą hasło rewolucji społecznej, zwracają się oto z błagalnym wianem do mocarstw ententy, do tej ententy burżuazyjnej, aby im dostarczyła chleba i maszyn.

Tam, w tej Rosji sowieckiej już nie ma co rujnować, bo wszystko gruntuwnie zrujnowane!

A w końcu odezwy bolszewicy „polscy” otwarcie już piszą:

„Robotnicy! Wzywamy was do walki w obronie Rosji, do zebrania masowych, do wyjścia na ulice, do demonstracji, do strajków powszechnych!” Tak, robotniku polski! Gdybyś przed kilku laty usłyszał takie wezwanie z ust spodłach, potraktowałbyś je jak najstraszniejszą zniewagę. Obelgę tę pięścią wepchnąłbyś w powątrobie ust, z których wyszła. Dziś zaprzaczący i płatni prowokatorzy rosyjscy i niemieccy ośmielają się proponować ci zdradę tej Polski, o której niepodległość w krwawym znoju tyle lat walczyłeś!

Dziś płatni ajenci, wrogowie tej niepodległości wzywają cię, byś cios śmier telny zadał w plecy armji polskiej, złożonej z robotników i chłopów, walczącej ofiarnie w obronie niepodległości. Wzywają cię do zamętu, do uniemożliwienia walki o wolność w chwili, gdy milionowe zastępy niewolników Trockiego rozpoczęły całą siłą atak na frontie wschodnim, gdy leje się obficie go-







# Spóźniona miłość

Z francuskiego.

I torując drogę swej towarzysze, zniknął z nią w tłumie.

— Poznałaś go? — szepnęła Melanja Blanc. — To pan Seyerac, adjutant hrabiego.

— A ta panią? — zapytała Blanka z pewnym wahaniem.

— To córka hrabiny de Briyade. Wychodzi wkrótce za mąż.

— Za kogo? — spytała znowu Blanka z bijącym sercem.

— Za pana — nie wiem, jak się nazywa... bardzo bogaty — i ma świetną przyszłość przed sobą, jak mówi tatko.

Blanka westchnęła. — Gorący rumieniec zabarwił jej policzki i spuszczała oczy jaśniejące radością, pograżyła się znowu w modlitwie.

Nazajutrz po ślubie, hrabia pojechał ze swoją młodą żoną do Canaillies. Wiosna wracała, rzucając na łąkę i drzewa, swe zielone zasłony. Bzy kwitły i napępniały powietrze cudowną wonią, różowe głogi podobne były do olbrzymich bukietów, a w sadach białe jabłonie zdawały się dzwigać śnieg zimowy na swych sękatych gałęziach. To zbudzenie się natury,

dziwnie oddziało na Martę. Przez otwarte okna, świeże rannne powietrze płynęło do jej sypialni, napęlniając ją swymi ożywczymi wyciewy. Krew żywej zaczęła krażyć w żyłach Marty i zdjęta nagłą chęcią wzięcia udziału w tem świecie natury, skreśliła swe złociste włosy w jeden gruty węzeł, przepasała szlafrok skórzany paskiem i wzięwszy parasolkę, zesłała sama obejrząc swoją nową siedzibę.

Dość długo przechadzała się wśród kwietników, patrząc na ważące się w powietrzu motyle i pszczoły. Po niejakiem czasie otworzywszy furtkę, znalazła się w warzywnym ogrodzie. Tam jedne za drugimi ciągnęły się grzedy, obrzeżone tymiankiem i bratkami, rozciągając swe pożywe bogactwa. — Stary ogrodnik, wsparty na topacie, śle dził wrokiem pracę swych trzech pomocników, przygotowujących ziemię pod melony, i niezadowolonym głosem udzielał im wskazówek, których oni słuchali z uszanowaniem, winnem starcowi, posiwiątemu w służbie. Ujrawszy Martę, ogrodnik zdjął żywo słomiany kapelusz i z odkrytą głową, której lśnina błyszczała w słońcu, zbliżył się do swojej młodej pani. Poczywiy staruszek nie wiedział, jak dziękować pani hrabinie za to, że pewnego ranka raczyła zwiędzić jego inspektka, wpiernawet, niż oranżerje. I aż rósł z dumy

na myśl o spuszczonej na kwintę no sie ogrodnika-kwaciara, dumnego ho lendra, który nigdy nawet odezwać się do swego kolegi nie mógł.

— Jeżeli pani hrabina nie lęka się nóg zamoczyć, miałbym zaszczyt pokazać pani hrabinie bardzo ciekawe okazy buraków. To jest największy ze wszystkich znanych gatunków, zaprowadził go nieboszczyk pan hrabia, ojciec generała.

— Byliście w służbie u ojca mego męża? — spytała uprzejmie Marta.

— Tak, pani hrabino, pod zwierzchnictwem mego nieboszczyka ojca. Bo my tu jesteśmy ogrodnikami w Canaillies z dziadów pradziadów — dodał pocziwiec z dumą. — Mój dziad pilnował pałacu podczas rewolucji. Dobra to ziemia, proszę pani hrabiny. Mamy najlepsze gatunki winogrodu na całą okolicę. Thomery przychodzą do nas po szczepę...

Tak gawędząc, staruszek zrywał bratki z grząd i układał z nich śliczny bukiet. Związał go kawałkiem liny i podając z uśmiechem młodej kobiecie.

— Nie mamy tu rzadkich kwiatów, jak w oranżerjach — rzekł — ale te po dwójne bratki wcale są piękne.

Marta wzięła zroszony bukiet i poniosła go do ust, upajając się jego ostrą wonią.

— Przecudnie pachną rzekła.

Stary ogrodnik pochylił się i kładąc rękę na pierś, odpowiedział:

— A ofiarowane są z głębi serca. Hrabina uśmiechnęła się. Naiwny hold starego sługi napęlnił jej serce dziwnie słodkiem, pogodnym uczuciem. Uczuła się otoczoną przywiązaniem i szacunkiem. Wydało jej się, że jest w położeniu pewnem i niezachwianem, jak dawna kasztelanka pośród swoich wasali. Ona, która od śmierci swej przybranej matki, żyła, jak ptak na gałęzi, odlatującej za lada kaprysem, tak znała dziwny rozkoszy, widząc się tak wreszcie w swoim gnieździe. Mówiła sobie, że nie oddał nie przeszkodzi jej życie spokojnie i szczęśliwie.

Wesoły głos hrabiego wyrwał ją z tego upojenia.

— Jak widzę, moja droga, zabrałaś już znajomość z Janem. A ty, mój stary jak widzę, obdarzyłeś hrabinę kwiatami. Należało ci się to, pocziwiec. Po śniadaniu przyszedł swoje wrućki do pałacu — hrabina zobaczy się z przyjemnością. Bo Jan jest już dziadkiem, moja droga. To mnie nie odmałdza. Bawiliśmy się niegdys razem. — Starszym jest odemnie o parę lat za ledwie.

— O! generale, o jakie dziesięć!

(D. c. n.)

## Polskie Zrzeszenie

# DYSTYLATORÓW

oraz

# Wytwórców Wódek i Likierów

poleca wyroby swoich fabryk.

### w WARSZAWIE:

Rektyfikacja Warszawska,  
F Jankowski,  
St. Geneli i S-ka,  
J. Fuchs,  
Spółka komandyt. Łęcki,  
Ziółkowski, Miedzianowski i Adolf.

### NA PROWINCJI:

K. R. Vetter w Lublinie,  
M. Łuba w Łodzi,  
Lipiński i Kędzierzawski w Łodzi,  
M. Pikulski w Radomiu,  
E. Bauer w Włocławku,  
B. Tshoepe w Zduńskiej Woli,  
Adolf Dauman w Chełmie,

Adolf Dauman i Michał Cheim w Ostrowcu,  
Bolesław Wiśniewski w Opocznie,  
Józef Bogustawski w Starej Wsi,  
J Spotowski w Płocku,  
Karol Schütz w Lełowie,  
M. Freund w Kaliszu.

Zamówienia do wykonania w ciągu 4—5 dni przyjmuje biuro Zarządu w Warszawie, ul. Moniuszki 12, tel. 31-68 codziennie od godziny 9—2.

Adres telegraficzny: „Warszawa—Dystylatorzy“.

### Sprawozdanie zebranych składek z następujących fabryk

Wulkan	Mk.	284 10
Wulkan		114 60
Miejska Deput. Żywa.		47 —
Zaparkarnia		626 85
Warta		131 75
Auto Zakłady		317 35
Metalurgia		60 20
Metalurgia		150 —
Papiernia i Miłny		120 —
Spagaliarnia		102 25
Raków		545 50
Razem Mk.		2419 60

Robotnicy z Fabryki B-ci Kanczewskich składają robotnikom Delegatom wyżej wymienionych fabryk Robociarstwie podziękowanie za pomoc podczas Strajku Styczniowego.

### Ogłoszenie.

Wydział Apropozycji miasta zawiadamia iż kupony serii „L“ № 14 i 20 ważne do dnia 13 Marca włącznie po upływie tego terminu żadne reklamacje uwzględniane nie będą, ponieważ od dnia 15 Marca będzie ważny na cukier nowo wyznaczony kupon.

Od dnia 8-go Marca ważny kupon serii „M“ Nr. 1 na 1 funt soli białej za 70 fen lub 1 funt soli ciemnej za 60 fen.

Ławnik F. Kurpiński.

### Ogólne zebranie

członków stow. społ. „Postęp“ odbędzie się w niedzielę dnia 7 marca r. b. o godzinie 2 po południu przy ul. Krakowskiej 24 w lokalu Ochroty.

Cel zebrania sprawozdanie roczne działalności i Sprawy Organizacyjnej na które zaprasza się wszystkich Członków tegoż Stowarzyszenia.

Z powazaniem Zarząd.

### Lekarz-Dentysta Bronisław Muszyński wrocił.

## Częstochowskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

ul. Tad. Kościuszki № 11 dom własny,

udziela członkom pożyczek, znacznie przewyższających normy dotychczasowe, za poręczeniem, na zastaw papierów procentowych lub na ewikcję hipoteczną. Przyjmuje od wszystkich wnoski oszczędnościowe w walucie markowej, pfacąc 5 proc. od wkładek z terminem rocznym, 4 proc — z półrocznym i 3 proc. — do zwrotu na żądanie. Lombard Towarzystwa wydaje pożyczki na zastaw biżuterji, odzieży i innych rzeczy.

Biuro i lombard otwarte codziennie, prócz świąt, od godz. 9 do 15, Kasa od godz 9 do 13.

Częstochowa, dn. 4 marca 1920 r.

Zarząd.

Ludwik ZAWADZKI, Stanisław BORYSSOWICZ Inżynierowie i S-ka

### BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE

Zielna № 35, telefon № 13-49, adr. telegraficzny Warszawa-Zawbor. Maszyny pomocnicze (obrabiariki) i narzędzia.

Wyłączne przedstawicielstwo na Rzeczposp. Polska Fabryki obrabiarek i narzędzi

LUDWIK LOEWE & Co w Berlinie.

### BENZYNA

## Dom Handlowy Zdzisław Ryłski

CZĘSTOCHOWA, II ALEJA № 20. — TELEFONY № 188 i 187.

**Stodół**  
angielskie prace nowe  
do sprzedania  
Wielka 48 Alap 70.  
60 do 80 tys. mk.  
poszukuje na dom w a-  
górnia 18. Polak Jano-  
górnia 18.

**Dom**  
s wygodami i ogrodami  
do sprzedania w róznych  
młoch i wóznich „ce-  
nach Wiadomość J. Po-  
lak Januogórnia 18

**Alajis**  
dom i ogrodam jeden  
wiktory jeden majesty  
Olefy dla P. D. w  
Górnicy

**Future**  
dublon do sprzedania  
Wład. Komuński 40 w  
Alejce P. Zi.

**Reparacje**  
i ochowawie wag i od-  
ważników ukucheniąją  
szybko po cenach przy-  
stępnym warsztaty Ar-  
kowskie 8 H. Rostke

**Do wycieczki**  
3 pok. z kuchnią, bes-  
względnie z ogrokiem wa-  
domość Alajis 24 m. 7  
od 9—12

**Postaci**  
mieszkań 3-4 lub 5  
pokojowego z Alajis 22  
i wygodami na 1 lub 2  
piętarz od Alajis 10  
Alajis, dany od Alajis. O-  
stępnym w Górnicy „stod-  
pne“

# Teatr „ODEON“

Dziś w niedzielę  
7 Marca

Początek przedstawień

w dale powzedale o godz. 5-ej w  
soboty o godz. 4-ej, a w niedzi-  
łę i święta o godz. 3-ej po poł.

Ceny miejsc: Miejsce w łozach  
po 6 i 7 mk. Krzesła parterowe 5

**Nieodwołalnie po raz ostatni**  
**II serja i dokończenie słynnego obrazu**

# Przy Kominku

## W iera Chołodna

w roli głównej.

**W poniedziałek zmiana programu.**

W CZĘSTOCHOWIE **Kino-Teatr „NOWY“** ul. P. MARYI № 43.  
TELEFON 334. Dla młodzieży dozwolone.

PREMJERA!

Program od wtorku d. 2 Marca r.b. i dni następnych.

PREMJERA!

# Rycerz Śmierci

Nieporównany pod względem treści i bo-  
gateg wystawy dramat w 5 częściach. W wy-  
konaniu: Najpiękniejszych gwiazd  
kinematograficznych.

NAD PROGRAM: Farsa w 3-ch częściach.

Muzyka Sekstet Artystyczny pod dyr. p. Czesława Kaukala. | Początek przedstawień w dnie powszednie o godz. 5-ej, w soboty o godz. 4-ej, a w niedzieli i święta o godzinie 3-ej po południu.

ANONS: W poniedziałek d. 8 Hedela Vernon artystka duńska w dramacie p. t. „ODTRĄCONA”.

## Obwieszczenie.

Pisarz hipoteczny powiatu Częstochowskiego obwieszcza, że po śmierci wymienionych osób otwarto postępowanie spadkowe a mianowicie:

- 1) **Szczepana (Stjepana vel Stofana Sałamatnikowa**, współwłaściciela części nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 1920. 2) **Teofila Szyme**, wierzyciela sumy rb. 800 z 2/3, zabezpiecz. na nieruchomości w m. Częstochowie oznacz. nr. hip. 1741. 3) **Horazlika Lewenhoffa**, właściciela nieruchomości połowy nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 319. 4) **Wincentego Czerwińskiego**, właściciela niepodzielnej połowy nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 1499. 5) **Leopolda Kury**, właściciela nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 1922. 6) **Karola i Marjanny z Kłocznych małżonków Kury**, właścicieli nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 691. 7) **Ludwika-Isabelle Suckie** z domu Czech, właścicielki niepodzielnej połowy nieruchomości w Częstochowie, oznacz. nr. hip. 958. 8) **Wawrzyńca Polaka**, współwłaściciela nieruchomości w mieście Częstochowie, oznacz. nr. hip. 1988. 9) **Józefa Bajdeckiego**, właściciela niepodzielnej połowy nieruchomości w Częstochowie, oznacz. nr. hip. 126. 10) **Przemysła Krawczyka** z **Fabjanowiczów**, wierzyciela sumy rb. 350 z 2/3 i kwotami rb. 350, zabezpiecz. na nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 896. 11) **Ignacego Kleszczowskiego vel Kleszczowskiego**, właściciela cady młynarskiej na prawie wieczysto czynszowym w m. Mstowie, oznacz. nr. hip. 3. 12) **Z. tji Golea ewskiej vel Golinewskiej** z domu Suchej, właścicielki nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 157. 13) **Antonię Suchej**, wierzyciela sumy rb. 130 z 2/3 i kwotami rb. 95 kop. 77 i rubli 70 z 2/3 i koszt. m. 51 kop. 6 zabezpiecz. na nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 1517.

Termin regulacji spadków tych wyznacza się na dzień 17 czerwca 1920 roku. Osoby zainteresowane, stosownie do art. 128 1. ust. winny w terminie powyższym zgłosić się osobiście, lub przez pełnomocników, przędownie i szczególnie umocowanych, do Wydziału hipotecznego w Częstochowie z odpowiednim dowodem i podać prawa ewp, pod skutkami prekluzji z art. 131. Ust. ewp.

Częstochowa, dnia 5 Grudnia 1919 roku  
Pisarz hipoteczny  
**K. Pertkiewicz.**

Pracowni o regulowaniu spadków.

W Sali „OGNIKO” Teatr Ludowy ul. Krakowska № 13.  
Dziś 7 Marca 1920 r.

## WYSTĘP POLSKIEJ TRUPY LILIPUTÓW

KOMEDJOWO-OPERETKOWEJ.

Program następujący:

Piosenki Tyrolskie | **To Polityka** | Młynarz i Kominarz  
Operetka w 1 akcie. | Komedja w 1 akcie. | Operetka w 1 akcie.

Szczegóły w programach. Ceny miejsc od 6-16 mk. Początek o godzinie 7.30 wiecz.  
Bilety wcześniej nabywać można w cukierni „Cristal”. Dyrekcja J. ZAWADZKI.



## ŚWIERZBĘ i ŚWĘDZENIE SKÓRY

usuwa szybko i radykalnie najdłużej w ciągu 5 dni

## „Krem Mukuna”

najdogodniejszy w użyciu ze wszystkich dotychczas stosowanych środków, ponieważ 1) nie plami bielizny — posiadając kolor masła. 2) nie oblepia się po ciele — nie zawierając części stałych, 3) wchłania się całkowicie w skórę — stosując takowy podobnie jak glicerynę, 4) jest bardzo ekonomiczny — mając za podstawę sam tłuszcz, daje możność małą ilością natrzeć dużą przestrzeń ciała, 5) posiada miły zapach.  
Cena 7 mk. 50 fen. Lecząc szybko i pewnie takimi. Zadać wszędzie.  
**Apteka J. Werozeco**, Warszawa, ul. Bednarska róg Furmańskiej.

## ! Kto chce tańczyć !

dobrze i prawidłowo niech uczęszcza  
do szkoły tańców **K. KOSTECKIEGO**  
b. Art. Bai. Teatr. Warsz.  
II Aleja 88.

Przyjmuję zapisy na nowe komplety codz. do g. 9 wiecz.  
Uzę najnowsze tańce: **Fox trott, Ohne step, Bostony, Mazura** scelowego, w karach i t. p.  
Lekcje praktyczne ogólne: w **Czwartki, Niedziele i święta**. Początek o godz. 6 wieczorem. Oraz i dzielam lekcji w domach prywatnych i zakładach naukowych.

TANIO!

Nadeszły materiały sukienne męskie i damskie

## Marja Reimschüssel

ul. Generała Dąbrowskiego. (dawniej Szkolna) № 11, 2 piętro.  
Sprzedaż w godzinach rano od 11 do 1 po południu i od 8 do 6 wiecz.  
Dla funkcjonariuszy państwowych zniżka.

TANIO!

## Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne  
godziny przyjęć 8—11, 1—7  
Kilińskiego 4.

## Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy

ul. Jaśnogórska 24 tel. 104.  
posiada w ewidencji poszukujących pracy, techników budowlanych i drogowych, rządców i ekonomów, biuralistów i biuralistki również maszynistki, rzemieślników i robotników wszelkiego rodzaju, jakoteż robotnicę i służbę domową „Pośrednictwo” dla obydwóch stron bezpłatnie

## Doktor med. E. Petrykat

b. lekarz kliniki Prof. LESSERA  
Choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje od 9-11 i od 4-7 godz. w ul. gen. Dąbrowskiego (Sztolna) 6 i piętro

**Zawiadomienie.**  
W niedzielę, dn. 7 marca r. b. o godzinie 5 pp. w sali przy fabr. „Stradom” odbędzie się

**OGÓLNE ZEBRANIE**  
członków Związku Włóknistego, przy radzie Związków Klasowych, na które zaprasza.  
ZARZĄD

Niniejszym zawiadamia się, że wszystkie przedsiębiorstwa pogrzebowe w Częstochowie w niedzielę i święta będą nieczynne; natomiast w drugie dnię świąt uroczystych będą otwarte.